GAZETA KRAKOWSKA

Nro 85

W Niedziele Dnia 25 Października 1807.

Z Radomia d. 5. Października.

Szanowny Przyiacielu! W chęci zaiechania drogi Jego Excelencyi JW. Jmć X. Arcybiskupowi Lwowskiemu i Konsyliarzowi taynemu na Kitkach Kickiemu, końcem złożenia hołdu powinnego on tom Jego wysokiem' przybyłem tu do Radomia wieczorem dnia 3 t. m. właśnie pod ów czas kiedy wystrzały z moździerzow zwiastowały wilią Imienin Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci Franciszka I. Pana Naszego Miłościwego.

Już to na pierwszy rzut oka, postrzegłem krzątanie powszechne około obchodu uroczystego, każdemu poczciwemu obywatelowi naydroższych tychże Imienin. Lecz cokolwiek sobie w tym razie wyobrażać mogłem, to wszystko nazaiutrz przewyższyła rzeczywistość, gdy równo ze dniem odezwały się huczne wystrzały z Moździerzow, i woysko w okolicy na kwaterach będące zgromadzać się zaczęło.

O w pół do 10tey z rana, stanęło też woysko przed kościołem XX. Bernardynow, i uformowało szpaler w kościele, gdzie Jego Excelencya JW. Arcybiskup, otoczonym będąc licznym duchowieństwem (którym dyrygowali Jchmość Prałaci, to iest W. JX. Grzegorzewski Surrogat, Kanonik Sandomirski, i Proboszcz Zwolenia, W. JX. Dobrzański dziekan Kielecki i Proboszcz Tczewa, i W. JX. Riese Kanonik Opatowa i Proboszcz Radomia) sam celebrował, a Jmć X. Szałapski, Proboszcz Kowali, godne uszom słuchacza pod ten czas opowiadał kazanie.

JW. Sierakowski starosta cyrkularny w gronie Jchmość PP. Urzędnikow cyrkularnych i JW. Podpułkownik regimentu huzarow 4go Baron de Vecsey, z orszakiem Jchmość officerow, po skończonym *Te Deum*, pod czas którego huzary zręcznie ognia dawały, powitali Jego Excellencyą JW. Arcybiskupa, nie zmordowanego pracami duchownemi, gdyż przeszło tysiąca ludzi tegoż czasu Sakrament Bierzmowania od Niego przyięło, a po takowych ceremoniach JW. starosta cyrkularny, tegoż JW. Arcybiskupa z zgromadzeniem duchowieństwa i obywatelow ziemiańskich do siebie na obiad zaprosił, na którey i ia będąc uczcie patrzałem w iakowym ukontentowaniu za zdrowie i słodkie Panowanie Naszego Pana spełniano szczerze kielichy.

Gdy tak dzień po większey części zszedł na ofiarach kapłańskich za Nayiaśnieyszego

Cesarza Jmć, w wieczór dał czytać, w gusto-wney illuminacyi całego miasta uczucia, iakiemi woysko i obywatele są przeniknieni, iuż to naypięknieу wydał się Hauptwach za staraniem JW. Podpułkownika i korpusu officerow oświecony. Wystawiał on świątynie ofiary z napisem rysuiącym charakter Nayiaśnieyszego Pana, *Salutifera pace corruscat*, a drugim: *Pro Cæsare & pace dimicare paratus est*, oznaczaiącym odnośnie do rzeczownika *exercitus*, że C. K. woyska żadnemi niesmakami niezgnębioną pałaią walecznością i gorliwością walczenia za głowę narodu Nayukochańszego Cesarza, i strzeżenia zbawiennego pokoiu. - O iak chlubne dla żołnierza hasło!.....

Uczucia zaś obywatelow Radomskich wydawały się szczerze oświeceniem z ozdobą wszystkich kamienic i domow, z napisami patryotycznemi, szczególniey: *Et nos floremus sub alis tuis* tłumaczyły iaśnie iak dalece los mieszkańcow Monarchii Austryackiey, mądremi ustawami iest polepszony, iak mile łaskawym berłem Franciszka I. osłodzony.

W czasie tey illuminacyi, trwał ciągle faierwerk przy muzyce przynaymniey do godziny 12tey w nieustannym strzelaniu ze strony magistratu z możdzierzow i odgłosie (Niech żyie Franciszek I.) a potem rozpoczął się bal i trwał w licznym zgromadzeniu do białego dnia. — Szanowny Przyiacielu serce moie opływa w radości widząc tyle szlachetności, przywiązania do Oyca Oyczyzny, znaiąc więc że i Tobie wiele ztąd przybędzie roskoszy, ninieyszy udzielam ci opis z życzeniem: aby dni Nayukochańszego Monarchy Naszego, Opatrzność od wszelkich nieprzyiemnych przypadkow ochroniła.

Z Wiednia d. 17. Października.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć nasz przyzwyczaiony wspierać wszystkie użyteczne zakłady z zasłużonych w tym względzie mężow hoynie nadgradzać, raczył Prefekta w Kameralnem w Czechach państwie Parubitz, Józefa Stienitschka, wynadgradzaiąc iego staranność tak w polepszeniu stada końskiego, iako też gospodarstwa gruntowego zaszczycić wielkim złotym medalem nadgrody z takimże łańcuszkiem, a Prefekta państwa Chotieschau, Filipa Hufnagel, za staranność około stada koni złotym medalem średniey wielkości.

J. C. K. Mość raczył na zdanie sprawy przez nadworną woienną radę i zalecenie J. Cesarzowiczowskiey Mości Jeneralissima Arcy Xcia Jmć Karola Wspóldyrektora woyskowego stada koni, Veith - Gäbatz złotem medalem średniey wielkości zaszczycić.

Z Budy d. 13. Października.

D. 9 odprawiły stany seymuiące 51wsze, d. 10go 52gie, a wczoray 53cie posiedzenie i trudniły się na nich szczególniey uciążliwościami kraiu i podać się maiącą naypokornieyszą reprezentcyą do J. C. K. Mci. W niedzielę były prowincyalne naradzenia.

Przy Król. Węgierskiey stathalteryi Protokoliści Jan Bartolozzi i Piotr Szalay zostali na koncepistow wyniesionemi.

Sławny w Wiedniu drukarskich liter i kopersztychow strycharz, Samuel Zeitler, rodem z kommitatu Raabskiego, został iako professor obu tych kunsztow do Rossyysko - Imperatorskiey szkóły głowney w Moskwie powołany, i iuż tam poiechał.

Z Zemlina d. 8. Października.

D. 5 Września przybył do Belgradu Rossyyski gabinetowy goniec z listami do będącego tam Rossyyskiego Radcy stanu Rodofinkin, w ktorych donosi mu Jenerał Miloradowich, iż Rossyysko Imperatorski pełnomocnik, Jenerał Laskarow, w zawartym na 8 miesięcy rozeymie z Pełnomocnikiem Tureckim Galib-

Effendem zaiął razem Serwieskie woyska, a zatem Serwiyski naczelnik ma swoie woyska uwieść mić, aby natychmiast zaprzestały nieprzyiaciel kich krokow. Jakoż dowodzca Melenko rozesłał natychmiast rozkazy, aby wszędzie zaprzestano nieprzyiacielskich krokow.

Z Petersburga d. 19. Września.

J. Cesarzowiczowska Mość Wielki Xżę Konstanty iest mianowany jenerałem inspektorem wszystkiey Rossyyskiey iazdy.

Jenerał majorowie Xżę Italiński Hrabia Suwarow Rymnicki, Alsfujew 3ci, Safonow, Steinbell i Bogdanow 2gi są jenerałami porucznikami mianowani.

Przy morskich regimentach będą 4 nowe oddziały artyleryi utworzone, które oznaczone będą numerami regimentow, to iest od 1go do 4go.

Major z Hollenderskiey służby Westerholte przyięty iest iako rotmistrz do Rossyyskiey służby w leibregimencie kiryssierow Imperatorskich.]

Z Kopenhagi d. 1. Października.

Ostatniego wtorku i środy przeszły przez Sund 3 liniiowe okręty i 5 fregat Rossyyskich. Dano im podług zwyczaiu przewodnikow w Helsingerze; ale gdy wszystkie znaki wskazuiące słupy i miałczyzny w Kopenhagskich wodach pozrzucane zostały, rozbił się ieden liniiowy okręt o 74 działach, maiący na sobie 400 ludzi, pod brzegiem Saltholm. Strzelał przez kilka godzin o pomoc, a gdy iey się nie doczekał, posłał prosząc o nię do Angielskiego Admirała Gambier, który iey wyraźnie odmówił. Szalupa okrętu wysadziła lud na ląd; ale Duńczykowie nie mieli ani iednego statku, którymby rozrządzić mogli. Okręt znacznie był przed. iurawicy i prawie wszystkie działa wyrzucił; niewiadomo czyli mogł daley płynąć; ale maytkowie iego mieli to za rzecz niepodobną.

Z Paryża d. 30. Września.

Królowa Hollenderska znayduie się, iak mowią w ciąży.

W Neapolu dwie córki Margrabiego Pignatelli, znayduiące się podczas błyskawicy na wieży kościelney, zostały od pioruna zabite.

Młody człowiek, który przed kilku miesiącami poszedł do wexlarza, aby kilka tysięcy frankow w złocie i srebrze do Malarza Dawida posłał na wymianę za papiery, wprowadził syna wexlarza, który szedł z temi pieniądzmi w ciemną ulicę i chciał go zamordować, co iednak mu się nie udało, został nie dawno od rzeczonego syna wexlarza na ulicy poznany, schwytany i do sądu oddany, który po przekonaniu skazał go na 20 letnie kaydany.

D. 26. t. m. Jenerał Junot odprawił nad obserwacyynem woyskiem w Bajonie rewiią, pod czas którey woyska bardzo zręcznie obroty czyniły i rzeczony jenerał oświadczył im swoie ukontentowanie.

Z wyborowey żandarmeryi, która znaydowała się w czasie ostatniey kampanii w orszaku Cesarza, powrocił tu nie dawno ieden oddział i zaraz udał się do Fontenebleau.

Jenerał Sawary nie pozostanie posłem w Petersburgu, J. C. K. Mość mianował bowiem P. Laforest, który przed woyną był posłem w Berlinie, nadzwyczaynym swoim posłem i pełnomocnym Ministrem przy Imperatorsko Rossyyskim dworze.

J. C. K. Mość rozporządził pod d. 21 t. m. iż idace na wschod sukna mogą bydź oznaczone stęplem zaręczaiącym ich gatunek dobroć, które wyznaczona w tym celu kommissya uzna za takie.

Ponieważ Paryż nie iest przyzwyczaiony

)2(

do widzenia posła Perskiego, będący tu teraz ściąga zatem powszechną na siebie uwagę. Zdaie się, iż chcą w iego osobie, w iego postępowaniu i postawie poznać obyczaie, charakter i zwyczaie iego narodu. Uważaią, iż do grzeczon ści, którą posiada, nie brakuie mu tylko sposobow tłómaczenia się. Jest szczególniey baczny do oddawania płci piękney należnych hółdow, chociaż te przeciwią się zwyczaiom iego kraiu. Zdaie się, iż przekonał się własnemi oczema, iż damy Paryzkie zasługuią na reputacyą z grzeczności, z którey po całem słyną świecie. Niemniey pochlebiać im powinny grzeczności i podziwienie, których od niego doznaią.

D. 22 Września czynione było w Lyonie z rozkazu i kosztem rządu doświadczenie machiny P. Thilorier, przeznaczoney do popychania pod wodę na Rodanie naywiększych statkow. Piszą, iż to doświadczenie bardzo dobrze się udało: statek dosyć ciężko wyładowany ubiegł pod wodę w kanale wązkim i zakręcanem, pomimo, że się koło u machiny zepsuło i inne musiano podstawić, w przeciągu 50 minut do 2000 metrow. Uważano, iż za pomocą tey machiny szybcey żegluga pod wodę idzie, niżeli, gdy statki są przez konie ciągnione.

Dnia 3. Października.

W Fontenebleau czynią przygotowania na uroczystość d. 14 Października, to iest obchod rocznicy bitwy pod Jeną i szczęśliwych zaślubin Króla Jmc Westfalskiego z Królewną Katarzyną Wirtemberską.

Minister morski powrocił już z podroży, którą przedsięwziął do Boulogne, Dunkierki, Antwerpii, &c.

Gazeta Medyolańska zawiera co następuie:

"Zapewniaią, iż Francya powiększona zostanie bywszem margrabstwem Rzeskim, i za granicę mieć będzie Mozę; część tego margrabstwa przyłączona będzie do departamentu niższey Mozy, a druga do departamentu dwoch Netow, która nazywać się będzie czwartym okręgiem, a Breda będzie głownem miastem podprefektury.

Wczoray powrocił tu P. Garnerin z departamentu Donnersberg, gdzie po niebezpieczney 7mio godzinney nocney żegludze spuścił się z swem balonem na ziemię. Drogę, którą P. Garnerin ubiegł, wynosi 120 mil Francuzkich. "Ta druga moia podroż nocna (wyraża Garnerin) zaprowadziła mnie nie bez niebezpieczeństwa do departamentu Donnersberg. Gdy uczucie uszanowania, podziwienia i wdzięczności podało mi myśl spuszczenia się na tę górę z dwiema orłami Napoleona i Alexandra (dwie chorągwie, na których znayduią się herby dwoch tych Monarchow) zdawał się grzmot, który dał się po ostatni raz słyszeć, moią myśl potwierdzać. „ P. Garnerin chce na fizycznych swoich lekcyach opisać ostatnią swoią podroż.

Uczniowie woyskowey szkoły w Fontenebleau odprawili przed kilku dniami przed Cesarzem obroty woyskowe. Sam Cesarz dowodził ich obrotami, czynił potem niektóre uczniom pytania i zdawał się bydź kontent z ich odpowiedzi.

Zapewniaią, iż P. Laforest mianowany został radcą stanu.

Jedenasty okrąg Cesarskiego na wilki polowania, zabił, iak z Bordeaux donoszą, od 1 Maia 1806 do 1go Sierpnia 1807 ogółem 541 szkodliwych zwierząt, pomiędzy któremi 391 wilkow.

Ostatni potomek z familii Sully, przyiaciela i ministra Henryka IV. umarł przed kilku dniami w 23 roku życia.

Nowy Hiszpański ambassador Xżę Frias, przybył do Paryża.

Hollenderscy Pełnomocnicy Six, Goldberg i Leyden van Westbarendrecht udali się do Fonteneblenu.

Z Petersburga oczekuiemy tu na zimę wiele bogatych familiy.

Xżę Sasko-Koburg-Saalfeld przybył z bratem swoim Xciem Leopoldem do Paryża.

Nasi korsarze Orzeł i Decidé zabrali 4 brygi Angielskie.

W Genui uzbraiaią z pośpiechem woienne okręty.

Z Lizbony d. 12. Września.

Nadzwyczayna panuie tu teraz czynność. Wszystkie woienne okręty są uzbraiane, i dzień i noc nad tem pracuią. Będąca na śródziemnem morzu nasza eskadra iest nazad przywołana, i maytkow rekrutuią. Mowią, iż dwor nasz uda się z powodu teraźnieyszych okoliczności do Brazylii.

Z Nowegoiorku d. 18. Sierpnia.

Rozpuszczona została pogłoska, iakoby tu znowu wybuchnęła żółta gorączka; lecz Bogu dzięki nie prawda. Wiele osob chornie tu w prawdzie, ale na tak zwaną chorobę Influenza.

Jenerał Moreau bawi teraz z małżonką swoią w Balltown Spring. Mowią, iż zamyśla przedsięwziąść podroż do spadkow wody w Niagara.

Na St. Domingo przedsięwzięto znowu nową rewolucyą; ale nie udała się i wiele krwi rozlano. Chrystof chciał zgładzić Petiona; lecz ten uniknął niebezpieczeństwa, straciwszy wiele ludzi.

Z Strasburga d. 26. Września.

Onegday przybył tu oddział Hiszpańskich rekrutow, którzy są przeznaczeni dla dopełnienia będących w Niemczech Hiszpańskich regimentow. Rzeczoni rekruci noszą ieszcze własne suknie i udali się dziś do Niższey Saxonii.

Z Karlskrony d. 17. Września.

Królowa Jmc przybywszy tu d. 14 t. m. z Xżniczką Zofią Wilhelminą, była ieszcze przed miastem przez officera kommenderuiącego, Wiceadmirała Puke i iego sztabu przyymowana.

Fregatą Freja, która wczoray w południe z Hrabią de Lille i Xciem d'Angoulem tu przypłynęła, dowodził Major Nordekas. Zakazano mu było zawdziać szczególnieyszą banderę, i dla tego przybycie osob tych nie było wiadome, aż gdy Hrabia d'Avary na ląd był posłanym. Wiceadmirał Puke był potem do tey fregaty wysłany, na przeciwko któremu wyszedł Hrabia de Lille i zaprowadzny został do pomieszkania iemu przeznaczonego. Ponieważ Król był słaby, zatem z strony iego W. podkomorzy, Baron Munk, a z strony Królowey Hrabia Löwenhielm, byli do niego posłanemi, i dopiero dziś rano nastąpiło widzenie się z Hrabią de Lille, w którego orszaku znayduią się Hrabia d'Avary, Xżę de Grammont, Hrabia Damas i Kawaler de Riviere.

Król Jmc nasz przewiozł się z Rügen do Karlskrony na fregacie Bellona, którą dowodził Major Amee. Baron Essen, jeneralny rządca odprowadził Króla aż do mieysca wsiadania na okręt. — Fregata Angielska i bryg, które przy porcie stały, czyniły honory Królewskiey fregacie, które ona nawzaiem czyniła. P. Pierrepont poseł Angielski i kommendant floty Angielskiey przypłynęli do fregaty, oddali J. K. Mci uszanowanie i puścili się potem na morze.

Pułkownik Peyron przybył d. 4 t. m. do Bergen.

Z Kaſſel d. 4. Października.

Przedwczoray przybył tu transport z około 50 armat rozmaitego kalibru składaiący ſię, które gościńcem ku Moguncyi daley prowadzone będą. Czasami powracaią iuż tu z Francyi oddziały jeńcow Pruskich.

Z Berlina d. 6. Października.

W Petersburgu, donoſi gazeta tuteysza, Jenerał Sawary był zaproszony do teatru zwanego Ermitage, co oznacza wielki zaszczyt, który od Katarzyny II. żadnemu cudzoziemcowi, oprocz Xciu Brunświckiemu, nie był okazany.

Z Amſterdamu d. 3. Października.

Z Anglii mamy naſtępuiące wiadomości: Rząd rozkazał pewną ilość płaskich batow iak nayprędzey wygotować, i dla tego cieśle okrętowi w Deal, Dower i w innych portach maią donieść, iak wieleby w mieſiącu jednym onychże wyſtawić mogli.

Przy dworze Londyńskim dzień urodzin Królowey Wirtemberskiey osobliwiey był obchodzony, która zaczęła rok 42.

Skoro P. Monroe, poseł Amerykański, otrzyma odpowiedź od rządu W. Brytanii, na podane przełożenia z ſtrony Ameryki, uda ſię z temi na korwecie Revenge z Plimuu do Ameryki.

Do Dunow przybyło 27 żaglow z powracaiącey z Jamaiki kupieckiey floty pod zasłoną okrętu Fisgard.

Z Hull 256 maytkow popłynęło do Kopenhagi.

P. Merry wybierał ſię z dyplomatycznemi zleceniami z Anglii do Danii.

W Londynie otworzono składkę dla nieszczęśliwych, którzy przez bombardowanie w Kopenhadze szkodę ponieśli.

P. Wellesley Pole popłynął w poselſtwie do Kopenhagi.

P. Karol Bathurst wysłany zoſtał z liſtami do P. Pierrepointa i do dworu Szwedzkiego.

Podług wiadomości z Alexandryi w Egipcie pod d. 16 Czerwca, przybyło tam w poſiłku woysko Angielskie z Sycylii i panowało w mieście i iego okolicach spokoyność. Beduinowie doſtawiali za pieniądze doſtatkiem żywności. Obóz Turecki przy Rozecie składał ſię z 10,000 ludzi. Zamek obronny Abukir był oswobodzony przez Anglikow.

Deklaracya względem wyprawy przeciw Zelandyi, wydana pod d. 25 Września w Weſtminſterze, ieſt także w Gazecie dworskiey umieszczona.

Z 212 maytkow Angielskich, którzy znayduią ſię w niewoli Francuzkiey w Gwadelupie, 90 przyięło służbę Francuzką.

Alderman Anslay zoſtał obrany Lordem prezydentem Londynu.

Podług donieſień z wschodnich Indyy, żniwa w Karnatiku przez niedoſtatek deszczu bardzo niepomyślnie wypadły, co grozi tam tak wielkim głodem, iaki był przed 25 latami. Z tey przyczyny w Madras poſtanowiono kommiſſyą do zbierania składek na zakupienie ryżu, dla cierpiących niedoſtatek.

Pani Kataloni z przyczyny iey śpiewania odbiera także teraz na teatrze Edinburgskim powszechne pochwały.

W Deal tak był wielki przybysz wody, iakiego nayſtarsi ludzie nie pamiętaią. Korweta iedna utonęła tamże z wszyſtkiemi na niey będącemi ludźmi.

Lord Whitworth miał naradzenie z P. Canning, sekretarzem ſtanu, które dało powod do wielu pogłosek. Niektórzy mowili o otwarciu układow o pokoy; inni twierdzili, iż będzie posłanym do Portugalii albo Roſſyi.

Około 2000 maytkow w Londynie i portach Angielskich, ofiarowali usługi swoie dla

sprowadzenia floty Duńskiey do portow Angielskich. W Chatam i Shernes poczyniono iuż przygotowania do przyięcia floty Duńskiey. Liniiowe okręty maią bydź zaprowadzone do Shernes, a mnieysze woienne okręty zostaną w Blackstakes.

P. Phipps, brat Lorda Mulgrawe, popłynął do Kopenhagi.

P. Rychard Strachan obeymuie znowu dowodztwo nad flotą kanałową.

Lordowi Cathcart przeznaczaią order podwiązkowy.

Z Kiel d. 26. Października.

Dziennik rządowy zawiera co następuie: "Kopenhaga kapitulowała. Flota Anglikom wydana została. Już raz wymierzony; iakkolwiek atoli iest przykry, monarchiia Duńska doznała iednak w dawnieyszych czasach większych nieszczęść i one pokonała. Jakież dla Danii były czasy po Eriku Ejegod? i potem pod Waldemarem drugim? Jakież po Eriku Menwed? i potem pod Waldemarem III. i Królową Małgorzatą? Jakież po Fryderyku pierwszym? i potem pod Chrystyanem trzecim? Jakież pod Chrystyanem III. w roku 1526, 1627, 1643 i 1644? i potem pod Fryderykiem III. roku 1658 i 1659 i poźniey? Jakże była wielka nasza flota? 9 okrętow, z których 2 nie były zdatne do wyyścia na morze i byliśmy na ow czas od Rossyi zagrożonemi; iakże była wielka w roku 1733? zaledwo mieliśmy strażnicze okręty. Tam gdzie nasi przodkowie znaleźli ratunek, znaleźdź go i my potrafiemy, i cieszyć się kiedyś będziemy szczęśliwem rzeczy ukończeniem. Przez odwagę, świętobliwą wierność, wytrwałość i niewygasłą miłość do Króla i oyczyzny odzyskali nasi przodkowie utracone kraie i przez krwawe usiłowania nabyli nowych korzyści. Odwaga wzrasta w trudnościach, wierność doświadcza się w niebezpieczeństwach, wytrwałość nie bywa przez żadne klęski wzruszona, a miłość do oyczyzny tem więcey się zapala, im więcey oyczyzna cierpi. Następuiące czyny, których prawdy nie można zaprzeczyć, wystawią publiczności nieprzyiaciela, którego rozbuyniczey chuci uyść nie mogła piękna prowincya Danii, a w którego pobiciu doświadczone bydź maią nasza odwaga, wierność, wytrwałość i miłość do oyczyzny.

W środku miesiąca Sierpnia Porucznik Steffens posłany był do dowodzącego w Kopenhadze Jenerała majora Peymanna z listem od J. Królewiczowskiey Mci Następcy tronu w następuiącey treści: — "Jakkolwiek nieprzyiemno iest pomyśleć o podobieństwie poddania nieprzyiacielowi Kopenhagi; iakkolwiek mało się tego obawiam pod WPana dowodztwem, uznaię iednak za potrzebne oznaymić WPanu, iż iest wolą i rozkazem Króla Jmci, ażebyś WPan w przypadku — czego Boże nie dopuszczay — gdyby Kopenhaga dostać się miała nieprzyiacielowi, przed oddaniem miasta flotę spalił, gdyż J. K. Mość z dwoyga złego obiera mnieysze, i w rzeczy samey mnieysem iest w oczach J. K. Mci złem widzieć spaloną flotę, niżeli oddaną w ręce nieprzyiaciela, i dać przeto odnieść zwycięztwo zuchwałości, którey żadeu z poddanych Duńskich nie zniesie. „

Po wielu trudnościach, dla uniknienia krążących Angielskich okrętow, dostał się nakoniec Porucznik Steffens na Zelandyą i zbliżył się aż o półtory mili od Kopenhagi, gdy, lubo przebrany, zatrzymany od nieprzyiacielskiego podiazdu i zaprowadzony został do głowney kwatery nieprzyiacielskiey. Nim iednak doprowadzony był do główney kwatery zniszczył list Następcy tronu. Nieprzyiaciel czynił z niego badania, i żądał aby mu listy oddał, lub powierzone sobie zlecenie ob-

iawił. Na odmawiaiącą odpowiedź pogroził torturami; rozmyślił się iednak i nie uskutecznił swey groźby, ale w kilka dni posłał Porucznika Steffens na flotę, gdzie był aż do zawarcia kapitulacyi trzymany. W czasie tam iego bawienia chciano go uwieść, aby stał się wiarołomcą względem Króla i oyczyzny, i przyiął służbę Angielską.

Nieprzyiaciel zabrał kilka set jeńcow częścią z pospolitego ruszenia, częścią z mieszkańcow. Tych kazał na swoią flotę zaprowadzić i wbrew zwyczaiom woyny, wbrew wszelkiey ludzkości rozłożył w armatnych łodziach i bombowych statkach, które naszą flotę attakowały. I tak byliśmy przymuszonemi własnych naszych zabiiać ludzi. Prawdą nieżety iest, iż kilkunastu takowych jeńcow znaydowało się także na Angielskim okręcie, który nasze armatne łodzie postrzelały i zatopiły.

Z morza rzucał także nieprzyiaciel bomby do miasta; niektóre z nich nie popękały, i gdy ie potem rewidowano, znaleziono w nich z szkłem mieszane ładunki. Podobny sposob zaprawiania bomb iest tylko Anglikom właściwy.

Znayduią się pomiędzy Anglikami szlachetnie myślący wszelkiego stopnia officerowie, którzy lubo słuchać muszą rozkazow, czują iednak iak niegodziwą iest wyprawa przeciw Zelandyi i iak niesłusznych muszą dopełniać zleceń. Rożni się atoli od nich Admirała Gambier brandetowy Kapitan Popham. Człowiek ten, po oddaniu Anglikom, na mocy kapitulacyi, Holmu i floty, starał się naśladować zupełnie wprawnego łotrow herszta. Jakoż umie przedziwnie iego grać rolą: między innemi rozkazał w imieniu dowodzącego Admirała wszystkie okręty i łodzie, które na warsztacie leżały, porąbać; daley zniszczyć ogniową machinę, &c. choć te rzeczy nie wchodzą do kapitulacyi; lecz to w cale go nie obchodzi. W kapitulacyi zabezpieczona iest własność prywatna; on iednak zabiera bardzo wiele prywatnego materyału okrętowego, który z niedostatku mieysca za pozwoleniem rządu był w Holmie złożony, a co większa kazał cieślom własne ich narzędzia pozabierać, które dla codzienney pracy zostawiali w Holmie. Dozorcy Holmu uczynili w prawdzie mocne przeciw temu przełożenia, że to przeciwi się kapitulacyi; lecz Kapitan Popham swoie robi. Wszystko co może zabiera, czego nie może, niszczy.

Przysłowie niesie: "Swoy swego lubi", tak też Kapitan Popham znalazł godnego pomocnika w nieiakim Dunbaru, dowodzcy Angielskiego okrętu. Człowiek ten dopomagaiący rabunkowstwa Pophamowi, dowodził przeszłey zimy Angielską fregatą Afträn, i widział się być zniewolony, ponieważ bardzo był iego okręt uszkodzony, zawinąć do Kopenhagskiego portu. Na iego żądanie została fregata wyporządzona. W czasie iey wyporządzenia doznawał tenże, rownie iak lud wszelkiey od nas grzeczności i gościnności, które rozumieliśmy być winni poddanym przyiacielskiego mocarstwa; pozwolano także kapitanowi przechodzić się codziennie po Holmie, tak iż bez naymnieyszego podeyrzenia obeznał się z wszystkiemi tu urządzeniami. Gdy okręt wyporządzony został, opuścił Kopenhagę z oświadczeniem naywiększey wdzięczności za czynione mu łaski i daną pomoc; wdzięczny ten człowiek iest dziś naypierwszym, który do pomaga i informuie Pophama, aby nic iego niszczącey nieuszło ręki. Lud Angielski nie poszczyci się z temi dwiema ludzmi; lecz ministerium uzna ich iako dopełniaiących iego zamiarow.,,

DODATEK

DO № 85

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 25. Października 1807.

Z Rzymu d. 16. Września.

D. 29 odprawione tu zostały w pałacu Quirinal doroczne exekwie za Piusa VI. J. Swiętobliwość znaydował się z 22 kardynałami na mszy żałobney, którą odprawił kardynał Doria, biskup Fraskati. J. Swiętobliwość udzielił potem odpust. Takież samo odprawiło się nabożeństwo w kościele Watykańskim, gdzie spoczywa ciało Piusa VI. przy grobie SS. Apostołow, na którym znaydował się Xżę Braschi, synowiec zmarłego Papieża. D. 31 Kardynał Romuald Braschi, sekretarz do brewow, drugi synowiec wspomnionego Papieża, odprawił żałobną mszą, na którey znaydowało się 22 kardynałow.

Kardynał Jozef Albani, mianowany przez J. Swiętobliwość protektorem zakonu Kartuzow, udał się d 25 Sierpnia do kościoła Panny Maryi Anielskiey, dla obięcia tey godności, i był we drzwiach kościoła od Oyca Parysa, jenerała zakonu, i przez wszystkich zakonnikow przyięty.

Z Hamburga d. 2. Października.

Rozchodzi się pogłoska, że Anglicy ogłosili w zamknięciu wszystkie obce osady, i że wydali rozkaz do zabierania maytkow z wszystkich okrętow, które na morzu będą napotkane.

Mowią, iż Intendent Bellewill miał d. 30 Września udać się z Hanoweru do Gettingi, w celu mianowania w imieniu Króla Westfalskiego tymczasowey kommissyi do urządzenia kraiow Gettingi i Grubenhagen.

Biega pogłoska, że Anglicy zaczęli rozbierać w Kopenhadze batterye trzech koron, Prowestein i Quintus, rownie iak cytadellę Kronenburg.

Minister Rossyyski, który od przybycia Anglikow do Danii znaydował się w Slagersee, miasteczku Zelandyi, powrocił do Kopenhagi. W czasie oblężenia używał wszystkich sposobow do poiednania Danii z Anglią.

Z Hawanny d. 13. Lipca.

D. 9. wydany tu został rozkaz do przetrząsania wszystkich towarow na celney komorze i zatrzymania Angielskich. Rozkaz ten uskuteczniony już został. Wszystko co się w Europie dzieie względem Angielskich towarow, ma także bydź w zachodnich Indyach wykonane.

Z Gothenburga d. 30. Września.

Dziś oczekiwany tu iest Hrabia de Dille z Xciem Angoulem z Karlskrony. Udaią się do Anglii.

Z Hanoweru d. 6. Października.

Jutro tayny Radca Patier i handlowy

Radca Areswaldt przedsięwezmą podroż do Berlina.

W Brunświku Jenerał Rivaud, rządca Brunświka, oznaymić w dziennym rozkazie pod d. 1 t. m. rozkazał, aby Francuzkie i sprzymierzone woyska, przechodzące przez kraie Brunświckie, zachowały naywiększą karność, ponieważ te kraie stanowią część królestwa Westfalskiego.

Rozmaite Wiadomości.

Zachodzi znowu obawa, aby Anglicy nie chcieli poczytać Zelandyi za kray zdobyty i obchodzić się z nim po nieprzyiacielsku, ponieważ rząd Duński nie potwierdził kapitulacyi. Za czenaią także napastowac Fühnen, Falster i inne wyspy niedaleko Zelandyi leżące.

W Rotterdamie grubo niedawno z Anglików zażartowano. Usiłowali na Rotterdamski jarmark wprowadzić znaczną ilość towarow Angielskich; policya, do ktorey to doszło wiadomości, sama ieszcze dopomogła Anglikom; lecz iak tylko towary wyładowali, zaraz skonfiskowane zostały. Anglicy ponieśli szkody do 18 m l. zł. h l.

Amerykanie nie chcą się dać więcey Anglikom uwodzić; rząd Amerykański wyznaczył 4 dni tylko czasu Angielskiemu ministerium do oświadczenia się czyli chce zrzec się prawa przetrząsania Amerykańskich okrętow lub nie.

DONIESIENIA.

Dnia 27 Octobra r. b. o godzinie 9ty z rana w Chełmskiey dystryktowey kancellaryi tamteysze mieyskie czopowe od piwa, wodki i miodu na rok ieden od 1go 9bris r. b. do ostatniego 8bris 1808 naywięcey daiącemu wypuszczone będzie, gdzie ochoczy licytowania na dzień rzeczony stanąc i 10tą część pceti fisci tego dochodu 1621 ryń. 52 kr. przed licytacyą iako wadium złożyc W Krakowie d. 12 Octobris 1807.

Dnia 29 8bra r. b. będą w mieście Krasnostaw na ratuszu następuiące mieyskie dochody przez publiczną licytacyą w arendę wypuszczone:

1) Propinacyą wodki za fiskalną cenę 3201 ryń. i

2) Czopowe za fiskalną cenę 3211 ryń. na rok 1 od 1 9bra r. b. do ostatniego 8bra 1808.

3) Prawo łowienia ryb w rzece Wieprzu w mieyskiey granicy za fiskalną cenę 25 ryń. i sądowe na całey tey rzece, za fiskalną cenę 18 ryń. na 3 lata to iest od 1 9bra r. b. do końca 8bra 1810. — Chcący licytować na wspomnionym dniu z 10 procentowym Vadium w Krasnostawie znaydowac się maią, W Krakowie d. 12 Octobra 1807.

Per Magistratum R. U. M. Cracoviæ medio præsentis edicti notum redditur diversa vinna judæi Heimann Klein pro ria apud Biande Casimiriæ sub Nro. 128 repositi, ad instantiam judæi Salomonis Fischel per publicam licitationem die 26 8bris a. c. hora 9 mat. Casimiriæ sub Nro. 128 celebrandam disvendi esse. Omnes itaque emendi cupidi invitantur, ut dicto in loco & termino compareant.

Gollmayer,
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Ex Consilio Magistratus R. U. M. Cracov. 25 7bris 1807.
Kowalski

Na dniu 20 9bra r. b. będzie o godzinie 9 z rana w mieście Andrychowie w cyrkule Myślenickim przez publiczną licytacyą w kancelaryi Dominikalney we dworze, częściami lub ogółem Lasu morgów 50, ktoby sobie życzył wcześniey wiedzieć niektóre kondycye tey przedaży, ma się udać do Jnć Pana Mentelskiego Instycyaryusza tamże mieszkaiącego.

C.K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Panu Jakóbowi Libiszewskiemu i Pani Brygicie z Lutosławskich Sielski w assystencyi męża i opiekuna Jozefa Sielskiego nie-

przytomnym, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Pan Pius Raciborowski tak swoiem iako i innych po ś. p. Woyciechu Raciborowskim współsukcessorow to iest Ludwika Jana, Wincentego, Adama Raciborowskich, tudzież Pauliny z Raciborowskich Gawroński i Eleonory z Raciborowskich Witosławski imieniem iako pełnomocnik czyniący, u Sądow tych — o zapłacenie tysiąca dukatow w złocie hollenderskiem — żałobę na nich, tudzież na innych pozwanych, iako to: na małoletnie dzieci po ś. p. Macieiu Libiszewskim pozostałe, to iest, na Jana, Ignacego i Antoniego Libiszowskich, niemniey na Jozefę z Libiszowskich Rosciszewską w assistencyi matki i opiekunki Zofii Libiszowski i współopiekuna Edmunda Brzezińskiego, prócz tego na Jana Nieziołyńskiego i małoletnich po ś. P. Woyciechu Nieziołyńskim, to iest: na Wiktorya Hyppolita i Tereszkę Nieziołyńskich w assystencyi onychże opiekuna Jana Nieziołyńskiego, żałobę podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. —— Gdy zaś Sądy te z przyczyn: ich w kraiu obcym bawienia onymże Adwokata tuteyszego Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosowuie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby wczasie przyzwoitym to iest dnia 15 Grudnia r. b. sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą sam by sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Pod niebytność Jego Excellencyi JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki Kons. Apell. Trybunału.
Pohlberg.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 14go Września roku 1807.
Mąkolski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Panu Antoniemu Rudzińskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Maryanna z pierwszego małżeństwa Młyńska drugiego Rzewuska, dzieci małoletnich po zmarłym Alexym Młyńskim opiekunka, wraz z Karolem Sosnowskim współopiekunem, przeciwko niemu i Kazimierzowi Dłużewskiemu o to, ażeby do zapłacenia summ 4000 czer. zł. i 5000 czer. zł. w złocie hollenskim ważnym c. s. c. nieodwołując się ieden do drugiego przynuszonemi zostali, do Sądu tego żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieszkania tuteyszego sądowego Adwokata Ratyńskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wspomniona sprawa, podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniejszym Edyktem napomina się, ażeby nadzień 24 Listopada r. b. godzinę 9 z rana w tym sądzie do dania excepcyi stawił się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, by sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać winien był.

Dan w Lublinie dnia 17 Sierpnia 1807.
Jakób Kulczycki.
J. G. Reinl.
Smetana. *Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.*
Klimaszewski.

Per Magistratum Cæs. Reg. Urbis Metropolis Cracoviæ notum redditur, domum post olim Judæum H. ja Perccowa relictam in Vicco Judaico sub Nro 193, sitam ad fl. rhn. 153 xr. 45. judicialiter æstimatam medio publice Licytationis die 19 Novembris a. c. hora 3 a meridie hic Judicii celebrandæ ergo sequentes Conditiones divenditum iri:

1mo. Omnes Emendi Cupidi decimam partem æstimationis ante Licitationem inhoandum pro vadio deponere, tum vero

2do. Futurus Sutor remanens Iciti pretium post finitam Licitationem intra 14 dies ad Depositum judiciale comportare debet, secus alius terminus Licitationis impensis atque periculo

ejus praescriberetur. — Omnes itaque Emendi Cupidi dicto loco atque termino compareant. — Creditores vero hypothecarij non expectando seorsivas adcitationes, praetensiones suas ad protocollum Licitationis insinuent secus nulla eorum circa dispartitionem pretij liciti haberetur ratio.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Ex Consilio Magistratus Cracoviensis die 18 Septembris 1807.
Kowalski.

Na dniu 24 Octobra t. r. puszczona będzie plebania Jwanowice z tegoroczną krescencyą i prowentami w 8 miesiączną arędę do 24 Junij 1808. Do tey dzierżawy chęć maiący niech sie na tym terminie w Jwanowicach znaydują. W Krakowie d. 16 Octobra 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, wiadomo czyni: iż jatka rybna w rynku miasta stoiąca, niegdy Marcina i Agneszki Zieleńskich własna, zł. ryń. 125 sądownie oszacowana, na żądanie prawem przekonywaiącego Jana Kantego Kuciewicza na zaspokoienie summy czer. zł. 40 wraz z expensami, gdy w pierszym terminie dnia 20 Sierpnia r. b. przeznaczonym, dla niezgłoszenia się licytuiących sprzedana nie była, tedy powtornie dnia 19 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą tu w Sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie:

1) Każdy chęć kupna maiący przed zaczęciem licytacyi 10tą część ceny szacunkowey iako zastaw złożyć, zaś

2) Przyszły nabywca cenę z licytacyi wynikłą, albo w 14 dniach po skończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, albo w tymże czasie z przekonywaiącym Kuciewiczem o dalsze tey summy wypłacenie ułożyć się powinien będzie, inaczey

3) Nowa na expens i szkodę jego licytacya wyznaczonaby została tak dalece, że gdyby w następney ztąd wynikłey licytacyi mnieysza ilość wypadła, coby do summy przeszłey z z licytacyi wynikłey zabrakło z własnego dodać byłby obowiązanym. — Wszyscy zatym chęć kupna maiący maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować. — Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, ażeby nie oczekiwaiąc osobnych przywołań, praw swych pod czas licytacyi pilnowali, inaczey przy podziale summy z licytacyi wypadłey żaden wzgląd na niezgłaszaiących się miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodzinski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 28 Sierpnia 1807 roku.
Kowalski.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszym do publiczney podaie się wiadomości, iż sprzedanie gorney połowy domu na 2509 zł. ryń. oszacowaney d Antoniego i Maryanny Keblerow małżonkow należącey na ulicy Szczepańskiey pod Nrem. 369 położoney, z przyczyny niezapłacenia podatków pozostałych na 93 ryńskie wynoszących, i zaniedbania reparacyi częś i domu, ogniem i niebespieczeństwem zapadnienia się grożącey dozwolone zostało; oczym się chęć kupna maiących z tym dodatkiem uwiadomia, iż do licytacyi dzień 10 Listopada r. b. przed południem o godzinie 9 w tuteyszym Ratuszu przeznaczony iest, gdzie

1) Licytant 10 procentowym Vadium się zaopatrzyć, i to przy zaczęciu licytacyi kommissyi oddać powinien.

2) Obowiązany będzie resztuiącą kupna kwotę lub w przeciągu dni 14 do sądu złożyć, albo się z kredytorami zaintabulowanemi w tey mierze porozumieć, w reszcie

3) Powinien będzie reparacye potrzebne od urzędu budowniczego okazane poczynić, i niebezpieczeństwo grożące ieszcze tego roku starać się oddalić, gdyż w przeciwnym razie na iego koszt licytacya wypisana zostanie. O tym się wszystkich wierzycielow na ten koniec uwiadomia, iżby się na dzień przeznaczony tym pewniey stawili, gdyż inaczey na mocy przepisow prawa w wypłacaniu kupna kwoty, na nich żaden wzgląd miany nie będzie.

W Krakowie dnia 29 Września 1807.

(*Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.*)